N^{er} 150

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 21 Grudnia v. s. 1825 roku.

Wiadomości Krajowe.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 12 grudnia.

D. 8 grudnia. Stan zdrowia Nayjaśnieyszey Cesarzowey Jeymości Maryi Fedorowny taki, jak wczora.

D. 9 grudnia, o godzinie 11 zrana. Nayjaśnieysza Cesarzowa Jeymość, Marya Fedorowna, przepędziła noc dzisieyszą dosyć spokoynie, zdrowie Nayjaśnieyszey Pani jest w tymże stanie, co i wczora.

Podług otrzymanych doniesień z *Taganrogu*, pod dniem 30 listopada, zdrowie Nayjaśnieyszey Cesarzowey Jeymości Elżbiety Alexiejewny utrzymuje się, chociaż dostrzega się dawnieyszey słabości. Nayjaśnieysza Cesarzowa Jeymość Marya Fedorowna, otrzymała list własnoręczny od Cesarzowey Jeymości.

D. 10 grudnia, o godzinie 10 zrana. Stan zdrowia Nayjaśnieyszey Cesarzowey Jeymości Maryi Fedorowny, dzięki Naywyższemu, poprawuje się, i noc wczorayszą Nayjaśnieysza Pani miała dosyć dobrą.

D. 11 grudnia, o godzinie 11 zrana. Stan zdrowia Nayjaśnieyszey Cesarzowey Jeymości Maryi Fedorowny takiż, jak wczora.

We wtorek, jako dwódziestego dnia od śmierci, chwalebney pamięci, Nayjaśnieyszego Cesarza Alexandra, Przenaywielebnieyszy Metropolita *Serafim*, z całém duchowieństwem, odprawił wigiliją i mszą żałobną w kościele katedralnym Nayświętszey Panny Kazańskiey. Swięty ten obrząd, na którym znaydowały się wszystkie znakomitsze osoby stolicy, i niezmierne zgromadzenie wiernych, oznaczony został dowodami naytkliwszey boleści narodu, uczuciem tém do głębi przeniknionego; ludność cała St. Petersburga usiłuje okazać je nayjawniey w całey mocy za każdą nową okolicznością. Nigdy okazy hołdu, ani z mocnieyszych uczuć, ani boleśniey przenikające, nie były poświęcone dla pamięci nayukochańszego Monarchy.

Tegoroczny jarmark niżehorodzki (makarjewski) uwieczniony został nowym dowodem mądrey pieczołowitości Rządu o to, ażeby każdemu podać sposobność, obok zatrudnień handlowych, dopełnienia obowiązkow religiynych. D. 15 sierpnia, założony został w tém mieście kościoł ormiański; na nabożeństwie tém i obrzędach znaydował się gubernator cywilny, urzędnicy woyskowi i cywilni; oraz wielkie zgromadzenie ludu. Dyakon ormiańskiego kościoła miał z tey okoliczności mowę. Po skończonych obrzędach, Ormianie, uszczęśliwieni Wysoką pieczołowitością Cesarza Jegomości, zaprosili na śniadanie, dane w sali głównego domu jarmakowego, na sto osób, a przy spełnieniu zdrowia Cesarza Jegomości powietrze napełnione zostało radośnemi okrzykami *Ura.!*

---

z Poczajowa.

Dzień 27 września b. r. był oznaczony wielurkąoczystością, dopełnioną w świątyni Poczajowskiey zgromadzenia XX. Bazylianów, w którym odbyła się Konsekracya JW. Cyrylla Sierocińskiego, Suffragana Łuckiego Unitskiego z tytułem Biskupa Pińskiego. Przybyły w tym celu ze stolicy Hierarcha Greko-Unitskich w Rossyi Cerkwi Metropolita, Biskup Brzeski, klasztoru ś. Onufrego Opat, Prezes Rzymsko-Katolickiego Kollegium 2go Departamentu i Orderu ś. Anny 1szey klassy Kawaler, JW. Jozafat Bułhak, zaraz z JWW. Biskupami, Exarchą łuckim dyecezalnym unitskim, Administratorem arcy-biskupstwa Połockiego i Kawalerem Jakóbem Martusewiczem, i Suffraganem brzeskim Proto-tronim włodzimierskim i Kawalerem Leonem Jaworowskim, dopełnili tego ś. Aktu w następującym porządku. O godzinie 9 zrana przez liczne Duchowieństwo świeckie i mieyscowe zakonne XX. Bazylianów przy odgłosie dzwonów, wprowadzony został do kościoła JW. Arcy-Pasterz z JWW. Spółkonsekratorami, i mającym się konsekrować Prałatem. U drzwi kościelnych spotkali go z Krzyżem i wodą święconą ubrani w mitry WW. JXX. Opaci Kaniowski, Prowincyał Ruskiey Prowincyi Symeon Bilinkiewicz, i Mielecki January Bystry, z assystencyą licznego duchowieństwa do Celebry przygotowaną. Po daném ludowi arcy-pasterskiém błogosławieństwie, i po zaniesionych do Pana Zastępów przed Wielkim Ołtarzem w rozrzewniającym krzyżowym widoku gorących modłach, wstąpił na obszerne faldistorium, umyślnie na ten akt pośrodku Kościoła pięknie ozdobione; i ubrany pontyfikalnie wraz z Spółkonsekratorami, wezwał ceremonialnie przez wyznaczone z duchowieństwa poselstwo, na toż faldistorium, przy osóbnym Ołtarzu w kapłańskie ubiory przybranego Prałata. Przyjąwszy potém od tegoż ofiarowane mu od Obywateli świéce, chleb i wino, zaczął z całą assystencyą wielką Mszą ś., w czasie którey mający się konsekrować, głośno na faldistorium uczynił wyznanie wiary katolickiey Rzymskiey, i ponowił przysięgę na wierność Monarsze i całey panującey Dynastyi. Po czém przez wezwanie Ducha ś, wkładanie rąk pasterskich i namaszczenie Chryzmatem ś. głowy i rąk konsekrującego się, dokonana została, podług rituału Cerkwi wschodniey, z nayokazalszą wspaniałością konsekracya.

Po ukończoney Mszy ś., nowo-konsekrowany Biskup pontyfikalnie dawał ludowi błogosławieństwo w processyonalnym od Ołtarza do drzwi wielkich wzdłuż kościoła przechodzie i powrócie na faldistorium, mieysce rozebrania się z pontifikalnych ubiorów. Widok sześciu Prałatów w mitrach przy assystencyi, wspaniale w kościelne ornamenta przybranego duchowieństwa; pobożność, z jaką te rzadkie ceremonie były wykonywane, i stosowna do tey nadzwyczayney uroczystości muzyka, rozczulały i zachwycały serca różnego stanu i mnogiego ludu, który pobożne religiyne uczucia i rzadkość aktu z dalekich nawet okolic na to mieysce sprowadziły. Nabożeństwo trwało od godziny 9tey zrana do 2giey po południu, w czasie którego, stosowne do uroczystości miał kazanie Sekretarz Prowincyi Ruskiey Zakonu ś. Bazylego W. JX. Leoncyusz Skibowski. Na obiedzie, od licznych gości zaszczyconym,

przy odgłosie muzyki, spełniono toasty za zdrowie Nayłaskawiey nam Panującego MONARCHY ALEXANDRA I, i JEGO NAYJAŚNIEYSZEY RODZINY.

FRANCYA.

Paryż dnia 10 grudnia.
(z Gazety Warszawskiey).

Na sessyi akademii umiejętności d. 27 z. m. Pan *Poisson* czytał rozprawę o sposobie matematycznego w każdym czasie mierzenia magnetycznego stanu ziemi. Margrabia *de Laplace* wniósł, aby wyznaczono kommissyą, któraby dochodziła ciśnienia powietrza na powierzchnią ziemi, temperatury ziemi, słowem, elektryczno-magnetycznego stanu ziemi. Wybrano potém Panów *Poisson*, *Laplace*, *Thénard*, *Arago*, *Gay-Lussac* i *Fourrier* na członków tey kommissyi.

Przybył do tuteyszey stolicy marszałek *Jourdan*, prezes kommissyi, zbierającey składkę dla dzieci zmarłego jenerała *Foy* i na wystawienie pomnika temuż jenerałowi. Składka ta zbiera się w *Bordeaux*, *Lille*, *Strazburgu*, i wszystkich innych miastach francuzkich.

Jenerał *Lafayette* ofiarował 3,000 franków na wspomniony pomnik.

Dziennik *Gwiazda* umieścił dwa listy z Grecyi. Pierwszy pisany z *Napoli di Romania* donosi, iż *Ibrahim* basza, cofając się spalił *Argos*, a potym został opasany na równinach *Trypolitzy;* iż liczniejszy jeszcze korpus nieprzyjacielski ścisnęli grecy pod *Saloną* i *Missolungą;* iż na wyspie Kandyi zajęli grecy znaczną twierdzę *Grawonsa*, i że powstanie coraz większe czyni postępy, tak, iż basza Egiptu, zamiast zdobycia Morei, może łatwo utracić tę ważną wyspę. Tenże list skarży się na kupców europeyskich, którzy dostarczają żywności woysku tureckiemu. Dodaje oraz, iż wybór maytków tureckich składa się z europeyczyków. Drugi list pisze *Kanaris* do syna swego, będącego w *Paryżu*, wzywając go, aby słuchał nauki swoich nauczycieli, i był kiedyś pociechą w starości oyca. List ten pisany z *Napoli di Romania* d. 5 września wyraża: „Kochany synu! Żaden grek nie ma tego szczęścia, co ty, będąc wybrany przez dobroczynne towarzystwo przyjaciół greckich we Francyi, które się stara uczyć nas powinności człowieka. Zrodziłem cię, lecz te zacne osoby dadzą ci wychowanie, które cię zrobi człowiekiem. Bądź posłuszny radom tych nowych oyców, jeśli chcesz bydź pociechą ostatnich chwil tego, który dał ci życie."

Zmarły Hrabia *Lacepede* ukończył przed śmiercią dalszy ciąg historyi naturalney *Buffona*. Dzieło to wkrótce wyydzie z druku.

Jeden z tuteyszych dzienników pisze, iż mieszkańcy w *Nantes* trudnią się obmierzłym handlem niewolnikami. Używają do tego przeszło 80 statków. Kowale taweczni robią nawet żelazne łańcuchy, któremi murzyni bywają przywiązywani jeden do drugiego.

(z Korrespondenta Hamburskiego.)

Donoszą z *Bajonny*: półkownik *Emy*, z korpusu inżynierów, został uwięziony i pod konwojem żandarmów do *Pau* zaprowadzony.

Gazeta *Constitutionel* donosi przez list z *Wiednia*: Departament skarbowy austryacki strzymał rozpoczęte już układy o pożyczkę 20 milionów z domem *Rothschilda*, i podał projekt dyrektorom banku, przyjęcia na siebie tey pożyczki.

P. *Bezout*, członek jeograficznego i azyatyckiego towarzystwa, przesłał tuteyszemu greckiemu komitetowi znaczną liczbę exemplarzy swojey jeografii astronomiczney i fizyczney, w podarunku dla greków.

Poymano bandę młodych złodziejów, z których naystarszy miał lat 14, i stawiono ich wczora przed sądem karnym. Herszt skazany został na roczne więzienie: inne chłopcy, którzy bez wyjątku szczery żal okazywali, z surowem napomnieniem odesłani zostali na powrót do swoich rodziców.

— *Dnia* 11. —

Zawczora wieczorem pracował Król Jmć z wielkim referendarzem izby parów, margrabią *Semonville*, a potym z ministrem woyskowym.

Wczora Król Jmć był z Delfinem na łowach, a dzisia prezydował na radzie.

W *Lyonie*, w obecności prefekta i wielu urzędników, z uroczystością otworzoną została konfranternija „religiyno literacka."

Donoszą z *Madrytu*, że P. *Zea* ciągle jeszcze odbiera odwiedziny ciała dyplomatycznego.

Jenerał *Morillo* żyje teraz w jak naywiększém ustroniu w Tours.

Na mieysce zmarłego Hr. *Lacepéde*, P. Konstanty *Dumeril* mianowany został professorem i administratorem muzeum historyi naturalney.

ANGLIA.

Londyn d. 6 grudnia
(z Gazety Warszawskiey).

Pożar lasów w *Nowym Brunświku*, nie tylko wszystko pochłonął na powierzchni ziemi, ale nawet w wielu mieyscach ziemię przepalił na 2 do 4 stóp głęboko.

Tuteysza gazeta *Goniec*, donosząc pod artykułem z *Paryża* o zrzeczeniu się korony Portugalskiey przez Rejenta Brezylijskiego na rzecz brata swego *Don Michała*, przydaje następującą uwagę: „Nie wchodząc w roztrząsanie, ile ten krok może bydź polityczným, przestajemy na oświadczeniu zdania naszego, iż przy kierowaniu układami w tey mierze, Pan *Canning* tak użył wpływu Anglii, iż mimo przeszkód i zawikłań, okoliczność ta została ułatwioną w sposobie, który wzajemne zaufanie między obu krajami, i interessa ich zupełnie przywrócił i zapewnił. Możemy dodać, iż, jak się dowiadujemy, sposob postępowania Cesarza Brezyliyskiego, w ciągu odbywających się układów, między nim i dostoynym jego oycem, zasługuje na naywiększą pochwałę."

Gazety, odebrane z przylądka *Dobrey Nadziei* umieściły odezwę Króla Madakarskiego, w którey z naywiększym szacunkiem mówiąc o narodzie angielskim, pozwala kupcóm angielskim wolnego handlu do zatoki *Mazin* i portu *Boantock*, pod korzystnemi warunkami; wzywa oraz do osiadania w kraju, zostającym pod jego władzą.

Przed trzema dniami wysłano ztąd Pana *Abbot* w szczególném zleceniu do Hiszpanii.

Od dnia dzisieyszego ustają wszystkie loterye w Anglii.

Można będzie z czasem odbyć we 22 godzinach drogę z tuteyszey stolicy do *Liverpool*, i w 22 minutach ujechać milę niemiecką.

Gazeta *Morning-Chronicle* twierdzi, iż P. *Karol Stuart*, nie z polecenia rządu, lecz z własney chęci zwiedzi *Chili* i *Lima*.

Wszyscy biskupi katoliccy w Irlandyi mają się zjechać na dzień 18 stycznia do *Dublina*.

Z drukowanego na rozkaz izby niższey rachunku, okazuje się, iż opłaty na ubogich wynosiły roku 1822 w Anglii i Wallii 6 milionów 358,702 funtow szterl., a w roku 1824 tylko 5 milionów 736,898 funtow szterlingów.

Odebrany tu list z *Washingtonu* donosi, iż prezydent Zjednoczonych Stanów północney Ameryki nie wyprawi posła na kongres do *Panama* dokąd, jak słychać, nie przybędą także posłowie z Brezylii i *Buenos-Ayres*.

— *Dnia* 8. —

(z Monitora Warszawskiego.)

Zakładają tu wielką fabrykę igieł. Długość domu wynosić ma 145 stóp, szerokość 40, a wysokość 50. Całemu mechanizmowi ruch nadawać będzie machina parna: w minucie jedney wygotuje się 10,000 sztuk igieł.

Podług jedney z gazet, wychodzących w Nowym Jorku, odbył się także przy otworzeniu kanału *Erie* następujący obrząd: „Doktor *Mitchell* który potrafił nabydź wody z rzek Elby, Gangesu, Nilu, Amazonek, Orinoko, la Plata, Columbii, Tamizy, Sekwany, Tagu i z rzek po wszystkich częściach świata znaydujących się, wylał te wszystkie wody do Oceanu, co ma bydź godłem handlo-

wych stosunków Ameryki południowey ze wszystkiemi częściami świata."

HISZPANIJA

Madryt dnia 29 listopada.

(*z Gazety Warszawskiey*)

Duchowieństwo w Hiszpanii dawać będzie co rok 50 milionów na potrzeby krajowe. Oprócz tego ma przyjąć na siebie wypłacenie części długu skarbowego.

Nuncyusz papiezki dał wczora wielki obiad dla posła francuzkiego. Xiążę *Infantado* i wszyscy posłowie zagraniczni byli także na nim.

Minister *Corpas*, któremu przeznaczano ważny urząd, został uwięzionym we wsi S. *Augustin*, o 7 mil od *Madrytu*, i zaprowadzony do *Burgos*. Miał należeć do spisku *Bessieressa*.

List z *Tangeru* (w Cesarstwie Marokańskiem) pod d. 17 listopada, zawiera, co następuje: „Cesarz Marokański prosił Króla hiszpańskiego o przebaczenie kilku osobom, które, unikając kary w Hiszpanii, schroniły się do kraju jego. Król Hiszpański odpowiedział, iż daruje życie tym zbiegom, pod warunkiem, aby byli wydani konsulowi hiszpańskiemu w *Tangerze*. Cesarz Marokański dał ustną odpowiedź temu, który przywiózł powyższe oświadczenie Króla Jmci katolickiego, mówiąc te słowa. *Zobaczymy*.

Galiota kolumbiyska zawinęła d. 9 listopada do *Tangeru*, i słychać o układach, które Cesarz Marokański rozpoczął względem uznania rzeczypospolitey kolumbiyskiey."

Mówią, iż *Kadyx* ma bydź ogłoszony wolnym portem.

(*z Korrespondenta Warszawskiego.*)

Nowa organizacya rady stanu, ma bydź już podpisana. Większa część członków rozwiązaney Junty doradczey, umieszczona w niey będzie z prawem głosowania; wymieniają z nich Pana *Castannos*, arcy-biskupów, toledańskiego i mexykańskiego, biskupa z Soria i oyca *Cirillo*, który otrzymać ma biskupstwo; na mieyscu P. *Ugarte* ma zostać sekretarzem stanu P. *Salmon*.

Minister woyny pracuje nad nowym planem do organizacyi woyska, które co rok 25 milionów ma kosztować. Zamierzony jest zaciąg 30,000 ludzi, z których naprzód sześciotysięczny, a następnie 10tysięczny korpus, z Kadyxu do Ameryki ma bydź wysłany.

Mówią, że P. *Marek del Pont*, dawniey liwerant, zostanie ministrem finansów.

Xiążę *San Carlos* pojedzie na posła do Paryża, na mieysce P. *Villa Hermoza*, który teraz do Turynu uda się.

Wiadomość o nastałey ratyfikacyi traktatu niepodległości Brezylii nadeszła już z Lizbony i zrobiła na ministeryum naszém nadzwyczayne wrażenie. Ministrowie bowiem przewidują skutki, jakie z tego zdarzenia dla Hiszpanii wyniknąć muszą.

Xiąże *Infantado* podał Królowi do podpisu dekret, przez który wszyscy hiszpani, w skutku rewolucyi od oyczyzny oddaleni, z małym wyjątkiem wymienionych wyraźnie osób, do powrótu pozwolenie otrzymują. Dekret ten znayduje się u Króla już od 3 dni, ale jeszcze nie został podpisany.

Dway gwardyacy zostali aresztowani za okrzyk: „Niech żyją Kortezy."

Jeneralny kapitan *Algesiras*, który już dawniey rządowi doniosł, że w woysku, z powodu zaległego żołdu, dezercya panuje, powtórzył znowu podobny raport; nawet oficerowie od 8 miesięcy nie są płatni.

List z Porto-Rico z d. 12 p. m, potwierdza dawnieyszą pogłoskę, że wyspa ta przez kolumbiyczyków jest zagrożona. Przy końcu tegoż miesiąca, wsiąść miało na okręty w porcie Kartageny 5000 ludzi. W Porto-Rico nie sposobiono się wcale do odporu: spuszczano się bowiem na wyprawę, z Ferrolu przyobiecaną, która tamże 1500 ludzi zostawić miała. Nadeszłe z Hawanny wiadomości są dotychczas przez rząd tajone. Mówią, że woysko do Hawanny wysłane, wyprawie do Mexyku stanowczo się sprzeciwiło i jenerała *Vives* do zaniechania jey skłoniło. Z tém wszystkiem, rząd nasz krząta się gorliwie około środków, do odzyskania Mexyku, a arcy-biskup mexykański otrzymał rozkaz do zdania w tey mierze śpiesznego raportu.

Piszą z Kadyxu, że tam wszystkich próżniaków i tułaczów do służby morskiey chwytają.

PORTUGALIA.

Lisbona d. 20 listopada.

(*z Gazety Warszawskiey*).

W postanowieniu wydaném d. 15 b. m. względem uznania Brezylii, wyrażono: „Wszystkie prawa, patenta, dyplomata, które zwykły wychodzić w Królewskiém naszém imieniu, mają mieć następujący tytuł: *Don Jan, z Bożey łaski Cesarz Brezylii, i Król Portugalii i Algarbii, z tey i z tamtey strony morza, Pan Gwinei, zdobycia, żeglugi i handlu Etyopii, Arabii, Persyi i Indyy i t. d.* Rozkazuję oraz, aby edykta (*Alvaras*) wychodziły w tém brzmieniu: *Ja Cesarz i Król czynię wiadomo etc.*, aby prośby i inne pisma do mnie lub moich trybunalów, używających Królewskiego tytułu, miały adres: *Do Jego Cesarskiey i Królewskiey Mości;* aby rapporta urzędowe, podawane mnie Królowi, przez moich sekretarzy stanu lub moje Trybunały, miały adres: *Do Cesarza i Króla Pana naszego;* i aby inne rozporządzenia urzędowe, wydawane były: *z rozkazu Jego Cesarskiey i Królewskiey Mości.*"

Słychać, iż okręt linijowy portugalski *Lealdade* popłynie dnia 23 b. m. z zatwierdzeniem traktatu z Brezylią, które weźmie z sobą Pan *Pereira*, mianowany posłem przy Cesarzu *Don Pedro*.

TURCYA.

Stambuł dnia 7 listopada.

(*z Gazety Warszawskiey*)

Dnia 3 b. m. nadeszła tu wiadomość o ponowioném w *Londynie* przez rząd Angielski oświadczeniu neutralności, i połączoném z niém wstrzymaniu wyprawy Lorda *Cochrane*, którey się tu tak bardzo lękano. Wiadomość ta rozbiegła się piorunem w części miastą zamieszkałey przez chrześcian, i nader przyjemne na umyśle ministrów tureckich sprawiła wrażenie. Oczekiwany poseł angielski, Pan *Stratford Canning*, udzieleniem tak stanowczego oświadczenia, w skutek którego sprawę greków uważać można za straconą, utoruje sobie dobrą drogę do dalszych swoich układów z Portą Ottomańską.

Od granic tureckich d. 1 grudnia.

(*z teyże gazety*).

List z *Bukarestu* pod d. 15 z. m. donosi o wyjeździe ztamtąd d. 3 listopada *Achmed* Agi, dowódoy woyska tureckiego na Wołoszczyznie do *Sistowy*. Towarzyszy mu 150 turków, Momendar i straż honorowa. Za przybyciem do *Sistowy*, odesłał turków na powrót do *Bukarestu*. Na Wołoszczyznie jest teraz 332 turków, i zdaje się, że liczba ta nie będzie zmnieyszoną. Gdy *Achmed* Aga wyjeżdżał jednemi rogatkami, drugiemi wjechał następca jego z 50 nowemi żołnierzami tureckiemi. Hospodar mianował go Baszbeszlim.

List z *Zante* pod d. 3 listopada wyraża: „Dnia 1 b. m. widzieliśmy, iż greckie okręty, trzymające zatokę *Patras* w zamknięciu, płynęły przez ciaśninę i wzięły kierunek na południe; musiały się zapewne dowiedzieć o bliskiém przybyciu egipskiey flotty, inaczey nie opuściłyby były tak ważnego stanowiska, ile że *Patras* i *Lepanto* były przyciśnione głodem. Mieszkańcy *Gastuni* uciekli w góry, krajowcy udają się do lasów, inni chronią się na brzegach morskich, aby się dostać mogli na jaki okręt, lubo wiedzą dobrze, iż tu nie wolno przyjąć żadnego greka, przybywającego z Morei. Dowiadujemy się z *Nauplia*, iż Se-

)1(

nat grecki zważywszy niebezpieczeństwa zagrażające, zebrał wszystkich dowódców dla odbycia ogólney rady. Pewny francuzki oficer miał mowę, w którey zachęcał greków do uzbrojenia się w massie. Wniosek ten sprawił wielkie wrażenie, i postanowiono wyruszyć przeciwko nieprzyjacielowi.“

(*z Korrespondenta Warszawskiego*).

Dnia 13 t. m. zawinęła do Liworno toskańska brygantyna, na którey między innemi przeszło 50 europeyczyków się znaydowało. Oprócz trzech francuzkich oficerów, (którzy przeciw grekom służyć nie chcieli i dla tego z Egiptu byli wypędzeni) prawie wszyscy byli rzemieślnikami i fabrykantami, którzy klimatu egiptskiego znieść nie mogli i na pół oiemniali do oyczyzny swojey po wsparcie i pomoc przybyli. Ośmnaście skrzyń szkła, na brygantynie tey przywiezionego dowodzą, do jakiego stopnia doskonałości ta gałęź przemysłu w Egipcie jest doprowadzona.

Flotta północno-amerykańska odpłynęła z Napoli do Mahon i Gibraltaru. Na przyszłą wiosnę znowu do Liworno przypłynie.

N i e m c y.

Od brzegow Menu dnia 14 Grudnia.

(*z Gazety Warszawskiey*).

Pan *Hudson Lowe* przybył d. 1 b. m. do *Wiednia*.

Tayny radca bawarski *Dreern*, 96cioletni starzec, napisał w języku łacińskim Odę z powodu wstąpienia na tron teraźnieyszego Króla *Ludwika*. Szanowny ten weteran żyje pod 5tym władcą Bawaryi, jako to: Cesarzem *Albertem*, *Maxymilianem III*, *Karolem Teodorem*, *Maxymilianem* pierwszym Królem, i teraźnieyszym Monarchą *Ludwikiem*.

Dla podniesienia przemysłu w kraju wirtemberskim, rząd wyznaczył znowu w roku przyszłym 3 nagrody za wynalezienie użytecznych machin i sposobów polepszenia uprawy lnu.

Gazeta bremeńska umieściła zatwierdzony traktat tyczący się handlu i żeglugi między wielką Brytanią i miastami anzeatyckiemi. Jest podobny do traktatu zawartego w tey mierze z Prusami.

W miarę zmnieyszania się handlu w *Amsterdamie*, *Roterdamie*, *Dordrecht* i t. d., powiększa się on w ościennych miastach portowych, zwłaszcza w *Hamburgu*, gdzie teraz widać wielką czynność, a żegluga i handel nabierają rozciągłości, która kwitnący stan miast anzeatyckich przypomina; znaczna liczba cudzoziemców, których tam pospolicie jest do 30 000, uwijanie się ludzi po rynkach i ulicach, krzyżowanie się licznych bryk z towarami, sklepy napełnione rozmaitemi rzeczami, różne ubiory i kolory twarzy ludzi w porcie, gdzie zwyczaynie 1 000 okrętow lub więcey stoi na kotwicy; wszystko to przekonywa podróżnego, iż się znayduje w jednem z pierwszych miast handlowych stałego lądu. Stan ten winno miasto wolności zarobków, która nie doznaje żadnego ścieśnienia.

Osobliwszém jest zjawiskiem natury, iż niedaleko *Würzburga* kilka jabłoni pięknie kwitnie.

Z powodu śniegu, który spadł niedawno i wkrótce stopniał, oraz ciągłego deszczu, wszystkie rzeki znacznie wezbrały.

Przed niejakim czasem odkryto w Passawie na ulicy Schrott, która od dawna za naydawnieyszą była uważana, przy naprawieniu muru ponad drzwiami oberży pod znakiem konewki, po odbiciu tynku, piękne płaskorzeźby, wystawujące: bitwę Herkulesa ze lwem nemeyskim i lerneyską hydrę, bachanckie obchody i głowy wodzów.

W ł o c h y.

Rzym dnia 25 listopada.

(*z Gazety Warszawskiey*).

Oyciec ś. przychodzi powoli do zdrowia; pracuje wprawdzie, lecz dotąd jeszcze nie może opuszczać pokojów swoich.

Policya tuteysza pozwoliła przedawać ryby w czterech wskazanych mieyscach. Oddalenie handlujących drobiem z pobliskości miasta zwaney *Rotunda*, przyłoży się znacznie do zdrowia i czystości wspomnioney części. Słychać, iż względem wolnego handlu żywnością, dawnieysze urządzenie mają bydź przywrócone.

Znany *Bergami* od 5 lub 6 lat bawi ciągle w *Pesaro*, i chyba na kilka dni lub tygodni wyjeżdża do *Rzymu* lub okolic tey stolicy. Prowadzi samotne życie z żoną swoją i córką, i nie ma żadnego związku z mieszkańcami, którzy go dla złych postępków znienawidzieli. Trudni się jedynie polowaniem i rybołostwem. Zagraża mu nie bezpieczeństwo utracenia całego znacznego majątku, o który się upomina *William Ausin*.

Od granic włoskich dnia 30 listopada.

(*z teyże gazety*).

Listy z *Rzymu* udzielają wiadomość o straceniu tam dwóch węglarzy (*carbonari*). Wszystkie kongregacye duchowne modliły się za ich duszę, i sam Oyciec ś. przepędził noc całą na modlitwie.

A m e r y k a.

Rio-Janeiro d. 7 października.

(*z Monitora Warszawskiego*).

Dziennik *Belgyyski* umieścił list następujący: codziennie przybywają do nas okręty europeyskie z emigrantami. Większa ich część zakłada plantacye na gruntach bardzo tanio nabytych, lub ustąpionych im od rządu. Jest to spekulacya tak pewna że pierwotny kapitał wraca się w przeciągu lat ośmiu. *Fazendy* pomnażają się trudnym do uwierzenia sposobem; gdy tymczasem uprawa kawy jest, że tak powiem, zaniedbana w innych krajach Ameryki południowey, na ziemi równie żyzney, lecz wyludnioney walkami, lecz zniszczoney nierządem. Jakoż, do samey Brezylii zmierzają wszyscy którzy w Europie nieupatrują szczęścia. Mnóztwo negocyantów osiadło w Rio, a ulica *Ouvidor* stanie się drugą ulicą *Vivienne*. Okręt *August* przybył z Hawre w tych dniach z ładunkiem tancerek opery, które mają pierwszy raz wystąpić 12 października w rocznicę urodzenia J. C. M. i obwołania go Cesarzem. Nasz teatr bardzo wielki i bardzo piękny zgorzał w części w marcu w roku zeszłym, lecz został odbudowany i już grają na nim.

	Czas obserwacyi.	*Wysokość Barom.*	*Wys. Ther. Réau.*	*W i a t r y.*	*Odmiana w powiet.*
Obserwacye meteorologiczne.	d. 19 godz. 8 z rana	28 cal. 0,5 lin.	— 5,25 stopni.	Południowy.	Pogoda.
	d. 20 — — —	28 — 2,3 —	— 7,75 — —	Wschodni.	Pogoda.
	d. 21 — — —	28 — 5,0 —	— 11 — —	Wschodni.	Pogoda.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 150

Wilno dnia 21 grudnia o. s. 1825 Roku.

1. Zeszły do wieczności prowincyonalny Sekretarz Wincenty Kurmin, w biegu życia swojego zaymując się liczuemi w obywatelstwie posługami, a w tych rzędzie, już to w charakterze kompromisarza już to w obowiązku Regenta, odbywając rozmaite zjazdowe, a szczególnie Exdywizorskie Sądy, po zgonie swoim, zostawił wielką liczbę papierow, różnym familiom służących. Ktoby więc mając jakiekolwiek z pomienionym zeszłym do wieczności Sekretarzem Kurminem za życia jego stosunki, mógł rozumieć, że należące sobie dokumenta lub jakiegokolwiek nazwania papiery znaydzie w pozostałym po zgonie jego składzie, niech raczy odbierać one od żony zmarłego w mieście Wiłkomirzu mieszkającey. A takoż gdy dostateczne wyexekwowanie testamentowey ś. p. Sekretarza Kurmina dyspozycyi, i obrót szczupłego po nim pozostałego funduszu, wymaga nieobojętney o długach jego wiadomości, przez ninieyszą więc awizacyą, wzywają się wszyscy zmarłego Kredytorowie, aby naydaley do dnia 1 marca następnego 1826 roku, sami przez się czy też przez Plenipotentow, dowody należności swojey raczyli objawić JW. Benedyktowi Pietkiewiczowi Marszałkowi Ptu Wiłkomirskiego, lub niżey podpisanemu, jako naznaczonym przez testament exekutorom. Datta 1825 mca decembra 8 dnia w Wiłkomirzu. Takową awizacyą podpisuję Justyn Reutt Gran: Wiłk. Sekretarz.

Pozwolono drukować. Wilno d. 17 grudnia 1825 r., Cenzor, Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

---

1. W skutek dekretu Sądu Głgo Grodzieńskiego 2go Departamentu w dniu 11 julii t. r. oczewiście ogłoszonego, Sąd Poprawczo Exdywizorski do majętności Miernicy za długi Tadeusza Niepokoyczyckiego rozdzieloney, w terminie dnia 5 przeszłego mca oktobra zebrawszy się, dla niewyjęcia przez wszystkie strony dekretu Sądu Głgo i z potrzeby dopełnienia przez Komornikow werefikacyi uprzednich wymiarow, i inwentacyow, zjazd swóy na dzień 16 t. m. nowembra z narażeniem siebie na powtórną przykrą i kosztowną podróż przymuszony był odroczyć. W teraźnieyszym zaś zebraniu się, gdy rownież z powyższych dwóch nieułatwionych jeszcze przeszkod, poruczoney sobie czynności ukończyć niemógł, znalazł się w potrzebie udać przez raport do Sądu Głgo prosząc o obmyślenie srzodków, aby zjazd następny był już ostatnim. Jakoż Sąd Główny przez Ukaz pod dniem 21 t. m. nowembra Sądowi niniejszemu nadesłany, dozwoliwszy uczynić odkład, całe dzieło choćby pod czyjąkolwiek niestanność w następnym terminie ukończyć zalecił, obowiązując przez awizacyą zawiadomić wszystkich interesowanych o tymże ostatecznym terminie, z zapowiedzeniem dla nieprzychodzących utraty sched pierwszym dekretem wydzielonych, w skutek jakowego ukazu Sąd niniejszy ostateczne swoje zebranie się do majątku Miernicy na dzień 13 maja przyszłego 1826 roku, oraz komportacye papierow do majątku Buchowicz odnoszących się, na sukcessorach i Kredytorach Jana Nietyxy, na sukcessorach Michała Orzeszki oraz na dalszych osobach do Kancellaryi Ziemskiey Kobrynskiey pod obowiązkiem przysięgi, sześcią tygodniami przed terminem następnego zjazdu na czterotygodniową persystencyą zadeterminował. Komornikom dopełnienie werefikacyi mappy summaryuszow pod odpowiedzialnością potwierdził, oczem interessowane strony zawiadamiając, żeby wszyscy Kredytorowie Tadeusza Niepokoyczyckiego, na tenże termin z dekretem Sądu Głgo w swoich kategoryach, oraz z dalszą potrzebną gotowością pod utratą wydzielonych sched stawali; przez tę awizacyą trzykrotnie w Gazecie Kuryera Littgo publikującą się wzywa. Datt. w Miernicy 1825 roku nowembra 26 dnia.

Józef Rószczyc b. Podkomorzy Prezydent Graniczny Ptu Kobr. i Kawaler.

Ignacy Tukałło b. Sędzia Graniczny Pttu Lidzkiego Exdywizor.

Adam Laskowski b. Sędzia Grodzki Pttu Kobryńskiego.

Jan Nielubowicz Regent S. G.

---

1. W Kassie Lyceum Wołyńskiego w Krzemieńcu w roku następującym 1826 znaydować się będzie summa funduszowa rub. sr. 30,000, przeznaczona do procentowania na prawidłach przepisanych dla summ skarbowych. Rząd Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego podaje do publiczney wiadomości, że jeśliby kto życzył całą pomienioną summę, albo część z niey wziąć na procent, ma podadź oto żądanie do Lyceum Wołyńskiego albo i prosto do Rządu Uniwersytetu, i dołączyć świadectwo Sądu Głównego 2go Departamentu o swobodności majątku mającego się oddadź na ewikcyą pożyczającey się summy.

Sekretarz Felix Mierzejewski.

1. Sąd Podkomorsko - Exdywizorski w majątku Romaszkowszczyznie Zeszłego Ambrożego Korsaka Chor. Oszmian. za Remissą Sądu Głgo Wilen. exystujący, wszystkie interessowane strony zawiadamia, iż dekret oczewisty w sprawie dzielczey między WW. Korsakami i Exdywizorskiey między Sukcessorami Zeszłego Chor. Korsaka, a jego Kredytorami, na dniu 23 teraźn. mca grudnia ogłaszać będzie. Datta Roku 1825 mca grudnia 17 dnia.

T. Wierzbowicz Podkom. Ptu Oszmian. Prezydujący.

Ignacy Łopaciński b. Sędzia Ziem. Pttu Brasł. Exdywizor.

Jan Weryha Sędzia Grodz. Zawil. i Exd.

Marcin Peżarski Exdyw. Regent.

---

1 Pantalion massyf mahoniowy na 5 oktaw wygodnych, angielski; struktury naymocnieyszey, naypierwszego fabrykanta Londyńskiego Klementego; jest do przedania na żmuydzkiey ulicy w domie Starozakonnego Szenderowicza, na drugim piętrze N. 340.

---

2. Od Litewsko Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż majątek obywatela Bogurskiego Ostrowok nazywający się, w kobryńskim powiecie położenie mający, zawierający 41 mężkiey a 42 żeńskiey płci dusz, przynoszący rocznego dochodu 2658 zł. polskich, 20 groszy, oddany na przedaż z publicznych targow, na uzyskanie skarbowych należności i prywatnych pretensyy, do kupienia którego, jeżeliby się życzący okazali, zechcą przybydź do targow na terminy: 2, 3 i 4, stycznia następującego 1826 roku do Kobryńskiey szlacheckiey opieki, a na ostatni do Gubernialnego Rządu, we trzy miesiące od dnia wydrukowania tego w publicznych gazetach. Dnia 3 grudnia 1825 roku.

Sekretarz i Kawaler Liudochowski.

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski za Remisą Sądu Ziemskiego Ptu Wiłkomierskiego dla uczynienia satysfakcyi kredytorom Maryanny matki Sędziney Ziem. Kowień. i Konstantego Sędziego Ziem. Wiłkomir. syna Mejerow determinowany do zamiaru oczewistego rozsądzenia konkursowego dzieła od dnia 11 ominionego miesiąca gbra w Mieście Powiatowym Wiłkomierzu czynność swą ułatwia, niewidząc zaś jawienia się wszystkich stron w takowym konkursie mieć mogących uczęstnictwo, przez rezolucyą w dniu dzisieyszym w Sądzie swem nastałą postanowił wszystkie interesowane strony przez Gazetę Kuryera Lit. zawiadomić, iż w dniu 20 miesiąca januaryi następującego blisko 1826 r. do ostatecznego w tey sprawie postanowienia przystąpi, żeby więc kredytorowie tychże WW. Mejerow wczesną wiadomość o tem mieli, i w następność niewiadomością o exystencyi ninieyszego Sądownictwa niezasłaniali się, oraz począwszy od dnia 12 tegoż następującego miesiąca januaryi (do którego czasu Sądy odroczone zostały) przed tymże terminem formą procesu stosunki swe wprowadzili, zalecając, stosownie do prawideł Remissy, że niejawiący się kredytorowie ulegną ammissyi, a na debitorach jacy przez massę pozwem edyktalnym pociągnięci zostaną, in contumatiam poszukiwane należności wskazane będą, o takowey determinacyi przez trzykrotne ogłoszenie zawiadomić postanowił. Działo się w Wiłkomierzu r. 1825 miesiąca xbra 11 dnia.

Onufry z Klimontu Klimowicz Sądu Ziem. Prezyd.

Justyn Mikulicz Sędzia Ziem. Ptu. Wiłk.

Anioł Kniaź Żagiel Pisarz Ziemski Ptu Wiłkom.

3 Z woli Rządu Guberńskiego Litewsko-Wileńskiego 15 listopada r. b. zaszłey, powiedziano, aby wedle opisu, zboże w snopie i ziarnie, konie, bydło, owce, kozy i świnie, oraz pojazdy i siano do Sowietnikowey Szczodrowskiey należne, przy jey lub plenipotencie, z powodu ocenki wysokiey położoney, ztąd nikt do kupowania nieprzychodził, nanowo przecenić, i z publiczney licytacyi wyprzedać. Lubo obywatele osiadli przez Powiatowego Marszałka wyznaczeni i bez bytności Szczodrowskiey i jey plenipotenta artykuły znaydzione przecenili, żeby Szczodrowska wyprzedaży publiczney niemogła wczasie zarzucać, przez teraźnieysze pismo do nieodmiennego na dzień 21 grudnia roku idącego Panią Szczodrowską lub Plenipotenta jeśli jest wzywa; inaczey składający na mieyscu komplet Urzędnicy, znagleni zostaną publiczną licytacyą bez bytności otworzyć, gdyż żywioły przekarmu potrzebują, również ktoby życzył nabywać, raczy na wyrażony termin przybyć. Działo się 1825 grudnia 12 dnia Gryciuny.

Wileński Ziemski Sędzia Aloizy Jasieński.

Wileń. Niż. Ziem. Sądu Assesor Wędziagolski.

Wileński Powiatowy Strapczy Sobolewski.

3. Sąd Exdywizorski funduszu JW. Kunegundy Platerowey Starościny Giegobrodzkiey, dekretem 1825 roku marca 16 dnia ustanowiony, w mieście Guberńskim Wilnie wedle uprzedniey awizacyi, w mieyscu na sądownictwo obranym, po wzięciu całkowitey sprawy do namowy, że idącego miesiąca dnia 22 grudnia Dekret ogłosi, o tem przez gazetę Kuryera Litew., dla wiadomości stronom awizując, wzywa do jawienia się, dla wysłuchania dekretu. w Wilnie 1825 roku grudnia 14 dnia.

Prezydent Grodzki Trocki i Sądu Zjazdowego, Wincenty Elsner. Władysław Syruć Sędzia Ziem. Trocki i Exdyw. Józef Mikosza Sędzia Ziem. Zawileyski Exdywizor. Regent Weryha.

3. Konsystorz Rzymsko-katolicki Duchowny kamieniecki przyjąwszy sprawę rozwodową W. Wiktoryi z Gurschow Pobukowskiey, przeciwko mężowi swemu W. Karolowi Pobukowskiemu, z przyczyny, jakby przymusu jey przed ślubem od oyca zadanego. Postanowił onego prócz wydanych edyktalnych pozwów, jeszcze przez gazety do stawienia się w Sądzie swoim, i odpowiadania w tey sprawie na dzień 31 mca marca następującego 1826 roku wezwać (i wzywa) zapowiadając, iż jeżeliby na terminie tym nie stanął, sprawa ta na zaoczność jego rozpatrywana i decydowana będzie. Dnia 27 miesiąca listopada 1825 r.

Officyał Biskup Nominat Koadjutor Kan. X. Pawłowski.

Sekretarz Tytularny Sowietnik Bazyli Miedzwiecki.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 18 grudnia: bru srebrny 3 rub. $78\frac{3}{4}$ kop., dukat [illegible] 11 rub. 60 kop. stary 11 rub. 40 kop. imperyał 37 rub. $87\frac{1}{2}$ k.

Prenumerata na Gazetę Kuryera Litewskiego na rok następujący 1826, przyymuje się w Wilnie w Expedycyi Gazetney Głównego Pocztamtu Litewskiego i w Redakcyi teyże Gazety; a w innych miastach we wszystkich Kantorach i Expedycyach Pocztowych. Cena zwyczayna: z przesyłaniem pocztą rocznie rub. srebr. 14, półrocznie rub. 7; bez poczty: rocznie rub. 9, półrocznie rub. 4 kop. 50, kwartałowie rub. 2 kop. 25.